

Sygn. akt III Ca 1054/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt I C 1675/16

- 1) **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu;**
- 2) **oddala apelację w pozostałej części;**
- 3) **nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.**

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1054/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z 15 lutego 2016 r. powód M. L. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. 400 euro wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od 6 sierpnia 2014 r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu podniósł, że dochodzi od pozwanej odszkodowania za przelot na trasie F. – K., który odbył się 5 sierpnia 2014 r. z opóźnieniem wynoszącym trzy i pół godziny.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym uwzględniono powództwo w całości.

W sprzeciwie z 25 lipca 2016 r. pozwana zaskarżyła wydany nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Przyznała obecność powoda na pokładzie opóźnionego samolotu i opóźnienie rejsu w zakresie, który uzasadniałby przyznanie odszkodowania, ale podniosła, że powództwo winno zostać oddalone z uwagi na przedawnienie roszczenia powoda. Ponadto wskazał, że opóźnienie rejsu było konsekwencją nadzwyczajnych okoliczności za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności (niekorzystne warunki atmosferyczne nad lotniskiem w K.).

Wyrokiem z 9 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 1217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 5 sierpnia 2014r. powód odbył lot samolotem pozwanej na trasie F. – K., opóźnienie tego lotu wyniosło ponad trzy i pół godziny.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy przywołując regulacje art. 5 i art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U. L 46, s. 1) oraz wskazując, że pozwana nie wykazała, aby opóźnienie lotu było konsekwencją nadzwyczajnych okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, doszedł do przekonania, że żądanie byłoby zasadne, gdyby nie zgłoszony zarzut przedawnienia. Uznał bowiem, że do umowy przewozu lotniczego, na skutek braku regulacji przedawnienia w przepisach szczególnych dotyczących tego przewozu, zgodnie

z art. 775 k.c. i art. 778 k.c. stosuje się roczny termin przedawnienia. Przewóz miał nastąpić

5 sierpnia 2014 r., zaś powództwo zostało wniesione 15 lutego 2016 r., tak więc w dniu wniesienia pozwu roszczenie powoda było przedawnione, a pozwana zgłosiła taki zarzut. Dlatego też, zgodnie z art. 117 § 2 k.c.c. oddalił powództwo. Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie nie można zasadnie twierdzić, iż podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia nosi znamiona nadużycia prawa; pewność obrotu prawnego wymaga bowiem, aby strona pozwana mogła w toku procesu korzystać z każdego dopuszczalnego prawem sposobu obrony, w tym podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu Rejonowego roczny termin na wniesienie powództwa o zapłatę lub podjęcie innych czynności zmierzających do przerwania terminu był w pełni wystarczający, zaś strona powodowa nie wykazała żadnych nadzwyczajnych okoliczności.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, takich jak okoliczności zawarcia umowy przez powoda na realizację przelotu i treść tejże umowy, podczas gdy ustalenie okoliczności nabycia biletu lotniczego przez powoda prowadziłyby do wniosku, że zawarta przez powoda umowa nie jest - wbrew założeniom sądu pierwszej instancji - umową przewozu uregulowaną w art. 774 i następujących k.c., lecz umową o świadczeniu usług - nienazwaną w myśl przepisów ustawy Kodeks cywilny - zawartą przez powoda

z organizatorem wycieczki będącego swoistym rodzajem pośrednika w organizowaniu opóźnionego lotu, a co za tym idzie umową, dla której termin przedawnienia roszczeń powinien wynosić 3 lata; poprzez nieuwzględnienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności umowy zawartej przez powoda, zasad logiki formalnej, co doprowadziło do wyciągnięcia przez Sąd Rejonowy logicznie niepoprawnego, niezgodnego z doświadczeniem życiowym wniosku o zbliżonym do siebie wymiarze rocznego i dwuletniego terminu przedawnienia roszczeń, podczas gdy zastosowanie przyjętych metod wykładni oraz zasad logicznego rozumowania w prowadzi do uznania, że terminy roczny i dwuletnie przedawnienia nie są do siebie zbliżone, a stosowanie rocznego terminu przedawnienia roszczeń pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa kształtującymi prawa i obowiązki stron umowy zawartej przez powoda, na podstawie której korzystał z usług pozwanej; poprzez pominięcie obowiązujących i utrwalonych zasad wykładni orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości stanowiącego konieczność wykładni tychże rozstrzygnięć przy zastosowaniu reguł celowościowo-funkcjonalnych oraz zasady efektywności prawa wspólnotowego, nakazujący dokonywanie wykładni tych orzeczeń maksymalnie korzystnej z punktu widzenia wynikających z tego prawa praw jednostki, podczas zastosowania przez sąd pierwszej instancji metoda wykładni, przy jednoczesnym pominięciu treści umowy zawartej przez powoda na korzystanie z usług pozwanej, narusza powyższe zasady i prowadzi do przyjęcia błędnego wniosku, że w sprawie dla oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia istotne znaczenie ma art. 778 k.c., podczas gdy umowa ta nie jest umową przewozu, lecz stanowią na umowę nienazwaną, a stosowane dla oceny przedawnienia roszczeń powoda przepisy krajowe pozostające w zgodzie z zasadami równoważności skuteczności z prawem unijnym nakazują stosowanie terminu nie krótszego niż dwuletni, wynikający z konwencji

o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących Międzynarodowego przewozu lotniczego sporządzonej w M. 28 maja 1999 r.

Zarzucał także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn i podstaw prawnych niezastosowania w rozpoznawanej sprawie uregulowań Konwencji o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego sporządzonej

w M. 28 maja 1999 r., podczas gdy konwencja ta jako umowa międzynarodowa stanowi źródło prawa powszechnie obowiązującego, w przeciwieństwie do orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, które nie stanowią aktów normatywnych w myśl art. 87 Konstytucji oraz nie zostały w ogóle wymienione w art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej wśród aktów prawnych Unii; podczas gdy odniesienie się do wskazanej konwencji, jako źródła prawa powszechnie obowiązującego, uzasadniałoby przyjęcie co najmniej dwuletniego terminu do przedawnienia roszczeń powódki objętych pozwem o zapłatę odszkodowania; poprzez nieodniesienie się przez Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia do rodzaju umowy jaką powód zawarł nabywając bilet lotniczy na opóźniony lot realizowany przez pozwaną, co miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bowiem rodzaj umowy jaką zawarł powód determinuje prawa i obowiązki stron, a niewskazanie przez Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia podstaw faktycznych rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, w zakresie w jakim sąd pierwszej instancji nie odniósł się merytorycznie do treści podnoszonych przez powódkę zarzutów wskazując na podstawę nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia przez błędne przyjęcie okresu przedawnienia a rocznego.

Jednocześnie zarzucał naruszenie art. 98 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami procesu przyjmując zasadę odpowiedzialności za jej wynik, podczas gdy powód, w rozpoznawanej sprawie, ma status konsumenta, co bezpośrednio wynika

z treścią umowy zawartej przez nią, na podstawie której korzystał z usług świadczonych przez pozwaną, wobec czego nie powinien zostać obciążony kosztami procesu oraz obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanej.

Ponad zarzucał naruszenie art. 774 k.c., art. 775 k.c., art. 776 k.c., art. 777 k.c. i art. 778 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, albowiem powódka zawarła umowę nienazwaną,

a nie umowę przewozu; art. 750 k.c. w związku z art. 118 k.c. oraz art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie pomimo tego, że umowa, na podstawie której powódka korzystała

z usług pozwanej, miała charakter umowy nienazwanej, dla której odpowiednio zastosowanie powinny znaleźć przepisy regulujące umowę zlecenia, zaś w związku z zawarciem umowy przez powódkę jako konsumenta z organizatorem wycieczki, będącym przedsiębiorcą, termin przedawnienia roszczenia wynosi 3 lata, co wynika zarówno z terminów ogólnych do przedawnienia roszczeń, jakiej terminu przedawnienia roszczeń z tytułu wyrządzonej poszkodowanej szkody; art. 208 pkt 1 i 2 ustawy prawo lotnicze w związku z art. 87 pkt 1 Konstytucji oraz art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do wniosku, że w rozpoznawanej sprawie nie znajdują zastosowania postanowienia konwencji o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego sporządzonej w M. 28 maja 1999 r., lecz wiążącym dla sprawy są orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, podczas gdy obowiązek stosowania umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą polską do oceny zakresu odpowiedzialności pozwanej wynika bezpośrednio z literalnego brzmienia powołanych przepisów prawa lotniczego, a sama konwencja stanowi źródło prawa powszechnie obowiązującego

w przeciwieństwie do orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, które nie stanowią aktów normatywnych tak w rozumieniu konstytucji, jaki traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej stanowiąc jedynie wskazówką interpretacyjną do stosowania przepisów prawa unijnego i krajowego; art. 2 pkt b, art. 3 ust. 5 i art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. w ustanawiających wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pół płot albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie nr 295/97, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie stanowi on samodzielnej podstawy do dochodzenia roszczenia w związku z opóźnieniem lotu, a co za tym idzie przyjęcie, że

roszczenie powoda o odszkodowanie związane z umową przewozu realizowaną na zlecenie osoby trzeciej - biura podróży - jako takie podlega regulacji wynikającej z art. 774 i następne k.c.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na jej rzecz 400 euro wraz odsetkami od 6 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Jednocześnie, w związku z powstaniem licznych rozbieżności w orzecznictwie sądów co do podstawy prawnej terminu przedawnienia roszczenia o zryczałtowane odszkodowanie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 rozporządzenia 261/2004 i stosowanie przez sądy czterech różnych terminów przedawnienia - to jest: roku od wydania orzeczenia wykonania przewozu lub dnia w którym miał być wykonany stosownie do art. 778 w związku z art. 775 k.c.; dwóch lat od dnia przybycia do miejsca przeznaczenia lub od dnia, w którym statek powietrzny powinien był przebyć albo od dnia, którym przewóz został zatrzymany, zgodnie z art.

35 ust. 3 konwencji o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego sporządzonej w M. 28 maja 1999 r.; trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się uszkodzi osobie obowiązanej do jej naprawienia, stosownie do art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.; dziesięciu lat od dnia wymagalności roszczenia, stosownie do art. 118 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. - wniósł o zastosowanie przez sąd drugiej instancji art. 390

§ 1 k.p.c. i przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości poprzez udzielenie odpowiedzi na pytania: czy roszczenie pasażera w przypadku zawarcia umowy nienazwanej zawierającej elementy umowy przewozu osób przedawnia się w okresie roku od dnia wykonania przewozu lub od dnia, w którym miał być wykonany stosownie do art. 778 w k.c. w związku z art. 775 k.c., dwóch lat od dnia przybycia do miejsca przeznaczenia lub od dnia w którym statek powietrzny powinien był przybyć albo od dnia

w którym przewóz został zatrzymany, zgodnie z art. 35 ust. 1 Konwencji o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego w sporządzonej

w M. 28 maja 1999 r., trzech lat od dnia w którym poszkodowany dowiedział się

o szkodzie osobie obowiązanej do jej naprawienia stosownie do art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., dziesięciu lat od dnia wymagalności roszczenia stosownie do artykuła stało się nasze k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Kwestionowała także możliwość zastosowania art. 102 k.p.c., który jest wyjątkowy i jej zdaniem nie ma zastosowania w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawę rozpoznawano w postępowaniu uproszczonym, gdyż dotyczyła powództwa

o zapłatę 400 euro wynikającej z niewłaściwego wykonania umowy przewozu lotniczego (art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu brak było ku temu podstaw, gdyż w tej materii Sąd Najwyższy podjął już uchwałę 17 marca 2017r. (sygn. akt III CZP 111/16, Biul. SN 2017/3/11), w której wskazał, że roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91, przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c.

Skarżący stawia w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Postawienie tego zarzutu jest jednoznaczne z kwestionowaniem poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, sprowadza się bowiem do oceny dowodów i wyciągania z nich wniosków, na podstawie których ustalane są fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Jednakże lektura uzasadnienia omawianego zarzutu prowadzi do wniosku, że pod pretekstem stawiania zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący w istocie kwestionuje prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy wykładni przepisów prawa materialnego. Już w pozwie bowiem apelujący wskazał, że zawarła z pozwaną umowę przewozu lotniczego /k. 3/

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. musiał być zatem uznany za oczywiście bezzasadny. Fakty istotne dla rozstrzygnięcia nie były bowiem w sprawie sporne, a w toku postępowania nie było kwestionowane to, że w ramach zawartej przez strony umowy pozwana miała świadczyć przewóz lotniczy w 5 sierpnia 2014 r. na trasie F. – K., zaś samolot, którego pasażerem był m.in. powód, przybył do K. z ponad 3 godzinnym opóźnieniem w stosunku do planowej godziny przylotu.

Niezrozumiałym jest przy tym formułowanie błędnego pominięcia przez Sąd Rejonowy jakoby umowa przewozu miała być zawarta z biurem podróży - organizatorem wycieczki będącym pośrednikiem w organizowaniu opóźnionego lotu. Przecież powód w pozwie wprost wskazywał na zawarcie umowy bezpośrednio z pozwaną i nie twierdził, aby umowa ta była elementem szerszej usługi turystycznej organizowanej przez biuro podróży. Okoliczności dotyczące samego zawarcia umowy nie były zatem sporne na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i zgodnie z art. 230 k.p.c. nie wymagały dowodu. W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił je w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia samej powódki. Powoływanie w apelacji innych okoliczności dotyczących zawarcia umowy uznać należało - na podstawie art. 381 k.p.c. i art. 383 k.p.c. - za niedopuszczalne.

W konsekwencji chybnym był też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w części w jakiej dotyczył on nie odniesienia się przez Sąd Rejonowy do rodzaju umowy jaką zawarła powódka. Natomiast w części, w jakiej dotyczył on dokonania oceny prawnej roszczenia z pominięciem wywodów dotyczących możliwości zastosowania terminu przedawnienia roszczenia wynikającego ze sporządzonej w M. w 28 maja 1999 r. Konwencji o ujednoczeniu niektórych przepisów dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, trzeba wskazać, że zgodnie z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie wówczas gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub nie pozwala na jego kontrolę odwoławczą. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328

§ 2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy. Tego rodzaju wadliwości nie sposób natomiast dostrzec w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, który tym samym poddawał się kontroli instancyjnej, co z kolei umożliwiało rozpoznanie apelacji w sposób pozwalający na prawomocne zakończenie sprawy.

Roszczenie powoda wynikało z rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz. U. U E. L z 17 lutego 2004 r., s. 1 i n.) – zwanego dalej rozporządzeniem – regulującego odpowiedzialność przewoźników lotniczych wynikającą z nieprawidłowego zrealizowania umowy przewozu lotniczego. Odpowiedzialność wynikająca z tego rozporządzenia związana jest tylko i wyłącznie

z samym realizowaniem (lub niezrealizowaniem) usługi przewozu lotniczego nie reguluje zaś kwestii związanych z przedawnieniem roszczeń pasażerów w zakresie dochodzenia odszkodowań z tytułu overbookingu, odwołania lub opóźnienia lotu. Zgodnie zaś z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 22 listopada 2012 r. (sygn. akt C – 139/11), rozporządzenie należy interpretować w ten sposób, że termin na wytoczenie powództwa o odszkodowanie, o którym mowa w jego art. 5 i 7, jest ustalany zgodnie z przepisami każdego państwa członkowskiego w dziedzinie przedawnienia roszczeń. Z treści wydanego wyroku przy tym wynika jednoznacznie, że kwestie przedawnienia nie mogą być rozstrzygane w oparciu o art. 29 Konwencji o ujednostajnieniu niektórych przepisów dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, podpisanej w W. 12 października 1929 r. i art. 35 sporządzonej w M. 28 maja 1999 r. Konwencji o ujednoczeniu niektórych zasad dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, które ustanawiają dwuletni okres przedawnienia na wytoczenie powództwa o ustalenie odpowiedzialności z tytułu praw przyznanych na mocy tych konwencji, albowiem przewidziany w art. 5 i 7 rozporządzenia środek w postaci odszkodowania znajduje się poza zakresem zastosowania tych konwencji. Konwencja o ujednoczeniu niektórych przepisów dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego sporządzona w M.

w dniu 28 maja 1999 r., została ratyfikowana przez Prezydenta 6 października 2005 r. (opublikowana w Dz. U. z 2007 r., Nr 37, poz. 235), zaś zgoda na jej ratyfikację została wyrażona w ustawie z 17 czerwca 2005 r. o

ratyfikacji Konwencji o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sporządzonej w Montrealu dnia 28 maja 1999 r. (Dz. U z 2005 r., Nr 150, poz. 1237), i z mocy art. 87 i 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 484) jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej, mającym pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Zastosowanie terminu przedawnienia określonego w powołanej konwencji wyłączył jednak sam Trybunał Sprawiedliwości, wydając orzeczenie w sprawie C – 139/11. Konwencje oraz rozporządzenie różnią się w zakresie uregulowanych w nich odszkodowań, opóźnienia w transporcie lotniczym mogą bowiem dotyczyć dwóch rodzajów szkód. Pierwsza z nich dotyczy szkody niemal identycznej dla wszystkich pasażerów, której naprawienie może nastąpić w formie ujednoczonej zryczałtowanego odszkodowania, a druga to szkody indywidualne, których naprawienie wymaga skonkretyzowanej oceny zależnej od konkretnego przypadku i rozmiaru, która może stanowić przedmiot wyłącznie świadczenia zindywidualizowanego. Konwencje warszawska i montrealaska regulują warunki przyznawania zindywidualizowanych odszkodowań. Natomiast rozporządzenie przewiduje system ujednoczonych i natychmiastowych środków służących naprawieniu szkody wynikającej z niedogodności związanych z opóźnieniem i odwołaniem lotów, nie są to więc szkody wymagające skonkretyzowania. Trybunał przyjmuje, że system wprowadzony w rozporządzeniu interweniuje na etapie wcześniejszym niż konwencja, a w konsekwencji jest autonomiczny wobec ustanowionego przez nią systemu. To powoduje, że przepisów konwencji (co do przedawnienia) nie można zastosować w odniesieniu do odszkodowania unormowanego rozporządzeniem. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje taką ocenę.

Zgodnie z art. 205 ust. 1 ustawy z 3 lipca 2002 r. - Prawo lotnicze (Dz. U. z 2016r., poz. 605) do umowy przewozu lotniczego, w tym czarteru lotniczego oraz do innych stosunków cywilnoprawnych związanych z przewozem lotniczym, nieuregulowanych przepisami niniejszej ustawy stosuje się przepisy prawa cywilnego. Ustawa ta nie reguluje przy tym kwestii związanych z przedawnieniem roszczeń, a zatem w tym zakresie zastosowanie mieć powinny przepisy Kodeksu cywilnego. Ogólne terminy przedawnienia roszczeń określone są w art. 118 k.c. i wynoszą minimum 3 lata, stosowanie tej regulacji jest jednak wyłączone, gdy przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Rozporządzenie reguluje w istocie szczególne obowiązki przewoźnika lotniczego będące konsekwencją wcześniejszego zawarcia z tym przewoźnikiem umowy przewozu, przy czym do zawarcia takiej umowy przewozu dochodzi zarówno wtedy, gdy umowę zawiera z przewoźnikiem bezpośrednio pasażer, jak i wtedy gdy taka umowa przewozu jest elementem umowy o usługę turystyczną i jest zawierana w imieniu pasażera przez organizatora imprezy turystycznej. Nie reguluje jednak kwestii przedawnienia roszczeń.

Umowa przewozu została uregulowana w art. 774 i następnym k.c. Zgodnie z art. 775 k.c. przepisy tytułu niniejszego stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Jak już wyżej wskazano kwestie przedawnienia roszczeń nie zostały uregulowane innymi przepisami prawa. Zgodnie z art. 778 k.c., roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania przewozu, a gdy przewóz nie został wykonany - od dnia, kiedy miał być wykonany. Ten właśnie przepis jest zatem właściwy dla oceny długości terminu przedawnienia.

Wskazana konkluzja znajduje nadto potwierdzenie w treści przywołanej już wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r. (sygn. akt III CZP 111/16).

Opóźniony lot odbył się 5 sierpnia 2014 r., a powód wystąpił z roszczeniem 15 lutego 2016 r., czyli w dacie wytoczenia powództwa sporne roszczenie było przedawnione. Podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia skutkować więc musiało zastosowaniem art. 117 § 2 k.c. pozwalającego na zwolnienie z obowiązku świadczenia przedawnionego roszczenia, co prowadziło do wniosku o trafności rozstrzygnięcia oddalającego powództwo.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy ocena prawna, co do głównego przedmiotu procesu jest prawidłowa.

Dlatego też zasadnicze zarzuty apelacji są bezzasadne.

Sąd Okręgowy podzielił jednakże wniosek powoda co do powinności zastosowania w sprawie normy art. 102 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wskazać bowiem trzeba, że kwestia przedawnienia roszczenia wynikającego z rozporządzenia wzbudzała wątpliwości w orzecznictwie, a wykładnia przepisów prowadzić mogła do różnych wniosków co do długości tego terminu, których w zależności od przyjętej wykładni mógł wynosić: rok, dwa, trzy lub dziesięć lat. Wątpliwości te wyjaśnione zostały przywołaną już uchwałą Sądu Najwyższego, wydaną jednak po zaskarżeniu wyroku przez powoda. Co też istotne uchwała ta przyjęła najkrótszy z możliwych terminów przedawnienia. Nie można było też pomijać, że powód miał w sprawie status konsumenta. Te wszystkie okoliczności przesądzały o istnieniu podstaw do nie obciążania go kosztami procesu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w punkcie 1 sentencji, a na podstawie art. 385 k.p.c., w pozostałej części, apelację powódki jako bezzasadną oddalono.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że opisane podstawy do jej zastosowania w postępowaniu przed Sądem Rejonowym pozostawały aktualne także w postępowaniu odwoławczym, zwłaszcza gdy zważyło się na datę uchwały Sądu Najwyższego wyjaśniającej podstawy oceny zarzutu przedawnienia.

SSO Roman Troll